

NAJLEPSZY ZAKUP

HI-FI CHOICE
magazyn



Xavian Carisma

Model Carisma firmy Xavian łączy w sobie wielką pasję i doświadczenia zdobywane przez lata

Produkty marki Xavian są znane w Europie ze znakomitej jakości wykonania i charakterystycznego brzmienia, nie tylko za sprawą wysokiej klasy głośników marki Scan-Speak, ale również pewnej specyfiki strojenia, rozpalającej serca melomanów. Model Carisma jest naturalnym rozwinięciem innego luksusowego modelu, a mianowicie kolumn Piccola (zob. test w nr. 12/2011 HFC&HC) – klasyczny dwudrożny układ głośnikowy uzupełniono dodatkowym wooferelem wspomagającym pasmo basu. Zaawansowana seria XN, do której należy m.in. testowany wcześniej model Piccola, została właśnie wzbogacona o jeszcze bardziej rozbudowany konstrukcyjnie zespół głośnikowy, mający celować w klientów dysponujących dużymi pomieszczeniami, wymagających wysokiej jakości i wierności brzmienia. Model Carisma jest zatem odpowiedzią Roberta Barletty na rynkowe zapotrzebowanie i sprawia, że fani czeskiej marki mają teraz do wyboru jeszcze więcej modeli z serii XN, która odniosła duży sukces rynkowy.

Ciężkie i masywne

Najnowsze kolumny Carisma pod względem designu są przeciwieństwem mojego ulubionego modelu Giulietta ze swoimi smukłymi i strzelistymi bryłami. Carisma prezentują zupełnie inną estetykę, są masywne, a zamontowane w nich przetworniki dają pewne wyobrażenie o dźwięku, jaki są w stanie generować. Skrzynie, jak to zwyczajowo u Xaviana, wykonano z niezwyklej starannością i dbałością o najmniejsze detale, a sama konstrukcja zarówno pod względem sztywności, jak i wytłumienia została dostosowana do przetworników. Obudowy wykonano z płyt MDF o grubości 22mm. Wewnątrz zastosowano wzdłużne i poprzeczne wzmocnienia – deska oddzielająca od siebie dwie komory dla głośników również stanowi solidne usztywnienie, zwłaszcza w miejscu, gdzie najbardziej na wibracje narażone są boczne ścianki o największej powierzchni. Dwie niezależne komory są wygłuszone kombinacją materiałów o ściśle określonym współczynniku tłumienia. Ewentualne wibracje bocznych ścianek pochłaniają maty bitumiczne,

jednak producent zachował w tym względzie umiar i nie przesadził zbyt mocno z grubością warstwy. Następnie użyto mat filcowych, a na samym końcu nieco grubszych plastrów gąbki, która idealnie nadaje się do tłumienia komór wentylowanych tunelem rezonansowym. Materiały tłumiące przytwierdzono w takich miejscach, żeby nie utrudniały przepływu powietrza od tylnej części membran przetworników do układu bas-refleks. Poza tym wszystkie kosze głośnikowe zamocowano w specjalnie do tego celu przygotowanych frezowaniach, a dla śrub mocujących od wewnątrz zastosowano metalowe, nagwintowane tuleje. Wewnętrzne okablowanie jest bezpośrednio lutowane do głośników i płytki z filtrami, co świadczy o wielkiej dbałości czeskiego producenta. Jednak tego typu detale nie powinny już nikogo dziwić w tym zakresie cenowym, po prostu tak musi być (choć nie wszyscy producenci tak do tego podchodzą). Jeśli chodzi o głośniki, to w paśmie basu do 250Hz pracuje Scan-Speak 18W/8545K00 z celulozową membraną z węglowymi włóknami i 42mm cewką, natomiast w paśmie niskich i średnich tonów, aż do 2600Hz działa z kolei drugi stożek z membraną z tego samego materiału i podobną cewką (również o średnicy 42mm), ale o zupełnie innej konstrukcji części centralnej, gdzie typową nakładkę usztywniającą zastąpiono aluminiowym korektorem fazy (ten głośnik jest produkowany tylko i wyłącznie dla marki Xavian według ścisłego projektu i wytycznych). Wysokie tony powierzono pierścieniowemu tweeterowi z charakterystyczną membraną, dodatkowym pierścieniem ferrytowym oraz komorą wytłumiającą za kanałem szczelina-cewka. Wszystkie głośniki produkowane są w Danii w fabryce należącej do Scan-Speaka, co świadczy o wysokiej jakości zastosowanych przetworników i użyciu najlepszych materiałów. W obrębie płytki z filtrami zwrótnicy można znaleźć tylko i wyłącznie komponenty najwyższej jakości, m.in. cewki nawinięte grubym miedzianym drutem oraz kondensatory polipropylenowe o niskiej impedancji wewnętrznej. Skrzynie nie mają dodatkowych cokołów – kolce z możliwością regulacji wkręca się bezpośrednio w podstawę, w metalowe

DETALE

- PRODUKT**
Xavian Carisma
- RODZAJ**
Kolumny podłogowe
- CENA**
12.999 zł (para)
- WAGA**
26 kg (szt.)
- WYMIARY**
(SxWxG)
196x925x370 mm
- NAJWAŻNIEJSZE CECHY**
- Pasma przenoszenia: 38Hz–30kHz
 - Skuteczność/impedancja: 89dB/4Ω
 - Rekomendowana moc wzmacniacza: 30–200W
 - Wykończenie w naturalnym formirze
 - Wysokiej klasy przetworniki renomowanego producenta
- DYSTRYBUCJA**
Moje Audio
www.xavian.com.pl

gwintowane tuleje. Gniazda wejściowe są pojedyncze, a przestrzeń wokół nich podklejono gustownym kawałkiem prawdziwej skóry z wytłoczonym logo i nazwą serii. Tunele układu bas-refleks, tak jak w wielu innych konstrukcjach Xaviana, wykonano z aluminiowych, pięknie wytłoczonych rur, co zdecydowanie wyróżnia te kolumny na tle konkurencji i nadaje im szlachetny wygląd.

Jest coś na rzeczy

Jest coś takiego w estetyce brzmienia proponowanej przez firmę Xavian, że każdy jej produkt można bez trudu poznać po brzmieniu. Bez względu na to, do jakiej półki cenowej przynależy. To samo dotyczy testowanych kolumn Carisma, bo skupiają one swój charakter brzmienia na elementach typowych dla wszystkich czeskich konstrukcji, jakie dotychczas słyszałem, ale w nieco udoskonalonej i zdecydowanie czytelniejszej formie. Moim zdaniem Carisma mają przetrzeć szlak dla bardziej zamożnych klientów, którzy dotychczas postrzegali Xaviana raczej jako producenta budżetowych kolumn. Roberto Barletta >



SZCZEGÓŁY



- 1** Obudowa pokryta naturalnym fornirem
- 2** Masywny aluminiowy tunel rezonansowy
- 3** Skórzany element ozdobny terminali wejściowych
- 4** Nisko-średniotonowy stożek produkowany dla Xaviana
- 5** Odchylona przednia ścianka
- 6** Woofer pracujący w paśmie basu

ma zapewne nadzieję, że Carisma zwróci uwagę bardziej wymagających miłośników dobrego dźwięku na droższe i bardziej ekskluzywne produkty z oferty firmy. Również duże zmiany jakie ostatnio zaszły w katalogu Xaviana zdają się potwierdzać moje przypuszczenia. Roberto Barletta wyraźnie postawił na przejrzystość oferty, bowiem z katalogu wypadło sporo modeli, nawet tych bardzo lubianych przeze mnie (i nie tylko), jak Giulietta. Teraz przerzedzona oferta wydaje się być nieco lepiej przemyślana. Poza tym zapewne zamysł był taki, żeby zrobić miejsce dla zupełnie nowych konstrukcji, takich jak Carisma, jednocześnie sprawiając, że potencjalny klient nie dostanie zawrotu głowy od nadmiaru modeli proponowanych przez tę czeską manufakturę.

Piękny dźwięk

Wracając do brzmienia nowych podłógówek, muszę przyznać, że jest w nich coś, co może przykuć uwagę słuchacza na długie godziny. Carisma należą do kolumn, które zdecydowanie nie męczą przy długich odsłuchach, więc ich brzmienia nie określiłbym mianem jaskrawego czy nadmiernie dynamicznego. Dźwięk, jaki są w stanie wytworzyć, ociera się o lampową kulturę brzmienia, a więc jest w nim nieco ciepła, bardzo ładna, nasycona barwa i koloryt charakterystyczny dla konkretnych gatunków muzycznych. Fakt, że Carisma nieco dodają od siebie, ale jest to szczypta

jakże przyjemnej słodyczy, która zapewnia wielką przyjemność z odsłuchów. Poza tym mamy do czynienia z wiernością wysokich lotów, tak charakterystyczną dla droższych produktów. Carisma okazuje się konstrukcją z hi-endowymi aspiracjami, więc nawet nie próbuje udawać małego pieska, który głośno szczeka, żeby zwrócić na siebie uwagę. Te kolumny mają spory potencjał nie tylko pod względem budowy dużego dźwięku z holograficznymi osadzonymi źródłami pozornymi, ale też do wypełniania dźwiękiem sporych pomieszczeń. Z takimi wzmacniaczami, jak Unison Research Unico 100 czy też MBL 7008 zrobią to bez problemu, mile widziane przez czeskie kolumny są również wzmacniacze lampowe, ale szczególną uwagę przy ich wyborze należy zwrócić na wydajność prądową i moc, ponieważ słynące z prądożernych zapędów przetworniki marki Scan-Speak lubią spore dawki prądu. Dwa stożki odtwarzające pasmo basu zostały różnie dostrojone, a przez to bas zyskuje pod wieloma względami. Te czeskie podłógówki są w stanie schodzić bardzo nisko, a jednocześnie nie tracą na szybkości. Naturalnie nie są to tak zwinne kolumny, jak wysokoefektywne zespoły głośnikowe marki Klipsch, ale z drugiej strony czeskim konstruktorom nie mogłem nic zarzucić podczas odtwarzania gęsto zaaranżowanych dużych składów symfonicznych, bo z takim materiałem radziły sobie świetnie, wypełniając pomieszczenie masywnym i precyzyjnie poukładanym dźwiękiem



Dwie komory dla głośników pracujących w paśmie basu, zamiast jednej? To jest wręcz idealne rozwiązanie, zwłaszcza pomocne w precyzyjnym indywidualnym zestrojeniu układu rezonansowego z każdym głośnikiem z osobna. Typowe i dużo prostsze układy dwuipółdrożne bazują na jednej wspólnej komorze, w której pracują dwa przetworniki basowe, z których ten położony tuż pod kopułką wysokotonową otwiera również tony średnie. Taki układ często jest obciążony jednym lub dwoma tunelem bas-refleksu. Jest to najprostszy sposób na wzmocnienie basu, ale często daje wąskie pole w kwestii dostrojenia przetworników do konkretnych parametrów. Pomocny staje się wtedy układ z dwoma odrębnymi komorami dla tego typu głośników. Taki układ można wtedy nazwać poprawnie dwudrożnym zintegrowanym z dodatkowym woofrem wzmacniającym pasmo basu. Osobne komory pozwalają konstruktorowi użyć różnych częstotliwości rezonansowych dla obydwu przetworników oraz uzyskać z nich różny charakter brzmienia poprzez dobór objętości komór, ale i wylumienia. Według potrzeby jeden z głośników może np. skupić się na dynamice basu, natomiast drugi na jak najniższym zejściu w jego głąb.

z czystnie ulokowanymi źródłami pozornymi na scenie. Przestrzeń jest bardzo mocnym atutem kolumn Carisma, bo budują one stereofonię bez zahamowań, jeśli chodzi o głębię – brzmienie zyskuje na trójwymiarowości. Trzeba jednak pamiętać, że dmuchające do tyłu bas-refleksami podłógówki będą potrzebować nieco miejsca wokół siebie, poza tym w mniejszych pomieszczeniach – do 20 metrów kwadratowych – w połączeniu z wydajnymi wzmacniaczami mogą się nieco dusić, bo są to kolumny zdecydowanie stworzone do dużo większych, salonowych kubatur.

Wyrafinowany przekaz

Xavian Carisma przypominają mi inny model, a mianowicie Piccola, jednak w przypadku tych pierwszych brzmienie wydaje się mocniej dociążone i przede wszystkim precyzyjniejsze, zwłaszcza w zakresie wysokich tonów i średnicy. Pierścieniowy tweeter doskonale radzi sobie z przekazem najwyższego zakresu pasma, a więc jest wysoka rozdzielczość, co szczególnie słychać podczas odtwarzania różnej maści muzyki z płyt SACD. Górny rejon częstotliwości pozostaje jednak modelowany tak, jak niżej położone częstotliwości, a więc jest jedwabisty, kremowy i nasycony. Te podłógowe kolumny należą do bardzo muzycznych, bo angażują się w prezentację tak, jakby niczego nie chciały przed słuchaczem ukryć, ale robią to też na tyle subtelnie, że każdy alikwot, jaki wydobywa się z ich membran, pojawia się w przestrzeni tak, jakby nie chciał naruszyć tej wyjątkowej estetyki dźwięku, nad jaką przez lata pracował Roberto Barletta. Carisma są zatem adresowane do osób o wyrobionym guście muzycznym, ale też tych poszukujących w brzmieniu wielkiej kultury i smaku, czegoś w rodzaju niepowtarzalnej otoczki budującej niezapomniany dźwiękowy klimat. Te podłógowe konstrukcje w połączeniu z wydajnym wzmacniaczem w dużych pomieszczeniach wręcz rozwijają skrzydła i są dość odporne na niezbyt przyjazne akustycznie warunki, zwłaszcza dla zakresu wysokotonowego.

Arkadiusz Ogrodnik

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU ★★★★★
PLUS: Znakomita stolarka, perfekcyjne wykonanie, markowe przetworniki i wysokiej klasy elementy w filtrach zwrotnicy. Brzmienie swobodne, z głębokim basem i pięknej barwie

JAKOŚĆ/CENA ★★★★★

MINUS: Przetworniki Scan-Speaka lubią wysokie dawki prądu, nie są całkowicie transparentne

JAKOŚĆ WYKONANIA ★★★★★
OGÓLNE: Bardzo udany produkt celujący w nieco zamkniętych klientach. Świetne wykonanie i równie znakomite, charakterystyczne brzmienie z lekką nutką słodyczy

WYSTEROWANIE ★★★★★

OCENA OGÓLNA ★★★★★